KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Lutego. — Rok 1847. Poniedziałek. № 51. Jutro, Śta Romana Panna.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Duchowieństwo tegoż Kościoła odśpiewało przy towarzyszeniu organów, Mszę Ner 3ci, komp: Wojc: *Słoczyńskiego.*— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Duchowieństwo tegoż Kościoła połączone z Artystami, odśpiewało przy towarzyszeniu organów, Mszę in B, komp: J. *Elsnera.*— W tymże Kościele, po ukończeniu Summy, odbył się Chrzest Śty Izraelity, który obrał imie *Konstanty*, a nazwisko *Orłowski.* Rodzicami chrzestnemi byli WW. Andrzej *Kotuliński* i Franciszka *Kryńska*, zacne Obywatelstwo tutejsze. Obrzędu religijnego tego Sakramentu dopełnił JX. *Zygmunt*, Profesor Zgromadzenia XX. Augustjanów.

Komisja Rz: Spraw W. i D. przeznaczyła następuiące Osoby na Komisarzy Duchownych Dyecezji Lubelskiej, do odnawiania 25-letnich układów o zmianę dziesięcin zawartych, a mianowicie: W Dekanacie Chełmskim: JX. Jana *Dymowskiego* Dziekana miejscowego Proboszcza w *Kumowie*, i JX. Jana *Skolimowskiego* Proboszcza w *Łańcuchowie.* W Dekanacie Chodelskim: JX. Walent: *Baranowskiego* Proboszcza w *Bychawie*, i JX. Szym: *Orłowskiego* Proboszcza w *Rybitwach.* W Dekanacie Hrubieszowskim: JX. Franc: *Skorskiego* Dziekana miejscowego, Proboszcza w *Kryłowie*, i JX Piotra *Bychawskiego* Proboszcza w *Trzeszczanach.* W Dekanacie Kaźmierskim: JX. Ig: *Gawlikowskiego* Proboszcza w *Gołębiu*, i JX. Jana *Malarskiego* Proboszcza w *Baranowie.* W Dekanacie Krasnostawskim: JX. Mich: *Gorajskiego* Dziekana miejscowego Proboszcza w *Chałanowie*, i JX. Erazma *Krassowskiego* Proboszcza w *Łopienniku.* W Deka: Lubartowskim: JX. Jana *Doboczyńskiego* Proboszcza w *Melgwi*, i JX. Wojc: *Karwowskiego* Proboszcza w *Czemiernikach.* W Deka: Lubelskim: JX. Baltaz: *Wojcińskiego* Proboszcza w *Bełżycach*, i JX. Pawła *Bernackiego* Proboszcza Parafji *Czwartek.* W Deka: Tarnogrodzkim: JX. Mateu: *Belachowskiego* Dziekana miejscowego Proboszcza w *Potoku*, i JX. Franciszka *Kwiatkowskiego* Proboszcza w *Mokrem lipiu.*

Komisja Rz: Spraw Wew: i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała, d. 7/19 b. m., Członkami Rady Powiatowej *Rawskiej*, PP. *Wolskiego* Wincen:; *Chaniewskiego* Szym:; *Lerowskiego* Leona; *Rejzacher* Marcina; *Jabłońskiego* Stan:, i Xdza Ig: *Kamieńskiego.*

Wczoraj JOO. Xiężtwo Jchmość Namiestnikostwo przyjmowali w apartamencie zamkowym, licznych zaproszonych znakomitych Gości.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 9/21 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 24, na które, tudzież na dawniejsze, w 241 wnioskach, złożono rs. 1,241 k. 85 (zł. 8,279). Na żądanie 43 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: k. 70½) rs. 1,233 k. 86 (zł. 8,225 gr. 22), i umorzono książeczek oszczędności 9. Przeto Uczestników 4,588, posiada kapitał rs. 146,128 k. 32½ (zł. 974,188 gr. 25).

Pozostałe Dzieci po ś. p. Franciszce z Branickich *Klukowskiej*, zmarłej onegdaj w wieku lat 78, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała z Kaplicy Kościoła Ś. Jana iutro o godzinie w pół do 10tej z rana, na smętarz Powązkowski.

Kazimierz *Raschke*, Urzędnik Komisji Rz: Przychodów i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, w kwiecie wieku, bo zaledwie 21 lat przeżywszy, rozstał się z tym światem w dniu wczorajszym. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszaią Familją, Przyiaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok iego, iutro o godz: 3ej po południu, z domu przy ulicy Senatorskiej Nr 460, na smętarz Ewanielicki.

Nakładem Gust: *Sennewalda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 481, wyszło z druku w polskim przekładzie *pożyteczne dzieło*, napisane po francuz: przez znaną z powszechności Panią Amable *Tastu*, p. t. *Wychowanie Macierzyńskie czyli Podręczna Bibljoteczka domowa dla użytku dziatek* płci oboiej od lat 6 do 12stu. Pomienione dzieło zawieraiące przeszło 113 arkuszy druku, wydane zostało najozdobniej, i w 14tu tomikach mieści następuiące przedmioty: Tomik 1szy Naukę początkowego czytania polskiego wraz z Wypisami; 2gi Arytmetykę początkową; 3ci Historją Świętą; 4ty Jeografją; 5ty Początkową Gramatykę Polską część 1szą i 2gą; 6ty Wzory Prozy Polskiej; 7my Wzory Poezji Polskiej; 8my Historją Powszechną; 9ty Historją Naturalną; 10ty Historją Polską; 11ty Kurs Języka Francu:, część 1szą; 12ty Kurs Języka Francu:, część 2gą; 13ty Kurs Języka Niemieckiego, część 1szą; 14ty Kurs Języka Niemiec:, część 2gą. Z tego rozkładu już czytaiąca Publiczność przekonać się może, że w tej pracy nic nie pominięto, co tylko pożytecznem dla młodzieży być może. Przeto pochlebia sobie Wydawca, iż Ojcowie, Matki, Krewni, Guwernerowie i Guwernantki, zgoła wszystkie Osoby, zajmuiące się wychowaniem dziatek, lub które toż

wychowanie obchodzi, pośpieszą z nabyciem dzieła ułatwiającego mozolne ich obowiązki. Cena nader przystępna Rsr. 7 kop. 50 (złp. 50).

Dziś złożono w Red: Kurjera od L. zł. 5 dla Starców i kalek w *Górze Kalwarji*, na intencją uiszczenia łaski.

W dniu 2m przysz: m. odbędzie się licytacja w sali posiedzeń Magistratu M. Warszawy na dostawę 1197 sztuk Drzew aleiowych, od 6 do 8 cali w średnicy grubych, a co do gatunków w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych; tudzież na wysadzenie tych drzew w miejsca wskazać się maiące. Anszlag wykazuie summę Rsr. 1582 kop. 32½. (To nam przypomina, że cała nowa droga *Jerozolimska* od *Nowego-Swiatu* do *Wisły*, wysadzoną iest drzewami topolowemi z dóbr *Jabłoni* w Podlaskiem, pochodzącemi).

Doniesienie Gospodarskie.— Prócz *Sochy* z regulatorem poiedynczym mniejszego kalibru, kosztuiącej Rsr. 6 i większego kalibru kosztuiącej Rsr. 6½, iest ieszcze Socha z regulatorem podwójnym, którąby można nazwać Sochopługiem czyli Sopługiem kosztuiącym Rsr. 7; można nią orać tak w woły iako i konie, oraz tak w parze iako i poiedynczo; dostanie przy rogu ulicy Zakroczymskiej i Konwiktorskiej pod Nr 1854 na Szulcowskiem. Zamawiaiący 10 sztuk razem tak iednogatunkowych iako i różnogatunkowych, zyskuie dziesiąty grosz w procencie. Żadnych kosztów przesyłki nieprzyjmuię na siebie. — *Zochowski.*

(Art. nad.) W roku zeszłym, kupiona kareta podwójna do podróży po Rossji, na resorach eliptycznych stalowych en thélégraphe osiach patentowych do oliwy, zrobiona na forath w fabryce powozów Jana *Lier*, a użyta li do podróży po najgorszych i prawie niepraktykowanych drogach z ogromnym pakunkiem, w której uiechałem przeszło 6000 werst, dobrze wytrzymała, i niedoznałem żadnej szkody nawet i najmniejszej w całym powozie. Winienem przeto tu oddać sprawiedliwość pod każdym względem fabryce Pana Jana *Lier*, że wyroby iego odznaczaią się wykończeniem, prawdziwą i dokładną znaiomością swej sztuki.— Sergjusz Xiążę *Galicyn.*

Poiutrze *Wieczór muzyczny* w *Resursie Kupieckiej;* na który bilety iutro i poiutrze od godziny 3ej z południa będą wydawane w domu Resursy.

Przy drodze *Jerozolimskiej*, wprost głównej drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, urządzony ma być plac targowy na produkta. W celu wystawienia dwóch szop drewnianych na podmurowaniu, z ułożeniem platform i oparkanieniem placu targowego, odbędzie się na d. 24 b. m. w sali posiedzeń Magistratu stosowna licytacja.

Według najświeższych pomiarów, powierzchnia Królestwa Polskiego obejmuie 2,320 mil ieog: kwadr:, czyli 111,859 werst, albo 763,164 włok polskich. Największą powierzchnię ma Gubernja Warszawska, bo liczy mil kwad: 673; najmniejszą Płocka, bo mil kwad: 303. Dobra Skarbowe zajmuią 150,530 włok pol:; funduszowe i miejskie 35,455; prywatne 577,179. Gruntów ornych iest w ogóle 358,420 włok, łąk i pastwisk 69,282 włok, lasów 202,506 włok, a zabudowań, wód, dróg, etc. 132,956 włok.

Wczorajsza Niedziela *Wstępna*, od świtu była w zupełnej harmonji z rozpoczętym postem. Czas też był prawdziwie Marcowy, to iest wielko-postny. Rano deszcz padał, i do błota remanentu dawniejszego, przyczynił ieszcze nowe. Jednak około 10tej zaiaśniało słońce, a po południu iuż nieco podeschłe ulice, ułatwiły pośpieszanie do Kościołów na Nabożeństwa passyjne. Wieczorem śnieg pruszył.

Pewny przezorny i dowcipny Kupiec w Warszawie, chcąc wyprobować wstrzemięźliwość i charakter przyiętego chłopca do sklepu, zaprowadził go do piwnicy, i kazał mu tam zlewać węgierskie wino w butelki, zalecaiąc, aby nie wypił ani kropli. Dla lepszego przekonania się o wypełnieniu zakazu i zachowaniu danej przestrogi, wziął odłamek miękkiej kredy i udał, iakoby nią usta temuż chłopcu pobielił, a potem zaraz wyszedł z piwnicy. Chłopiec zostawiony swej woli, i zachęcany miłym zapachem wina, zastanowił się, patrzał na około i myśląc, że chociaż skosztowane wino obmyie kredę na ustach, łatwo znowu ubielić ie może; więc napił się wina, i czemprędzej zostawioną z nim kredą usta sobie pomalował. Wkrótce Pan Kupiec wrócił do piwnicy, spostrzegł ubielone usta łakomego chłopca, i zaraz bezpośrednio oddalił go ze swego sklepu, ażeby gdzieindziej szczęścia poszukał.

Onegdaj przybyły do łaźni w celu wyparzenia się człowiek z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, w lichej odzieży, lat około 50 mieć mogący, w skutek apoplexji, nagle życie zakończył. Ciało iego do decyzji Sądu w miejscu zabezpieczono. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: w czasie *Współki z Szatanem*, JPanna *Riwoli* 2-kroć. W Rozmaitości: po *Zemście za mur*, JPP. *Rychter*, Jan *Królikowski* i *Chomiński*; po *Spisie wojskowym*, JPanna *Palińska*, JPP. *Panczykowski* i *Boczkowski*. Wkrótce daną będzie nowa komedja: *Kodex dla kobiet*, z francuzkiego tłumaczona.

JPP. *Jasiński* Reżyser i *Turczynowicz* Artysta Baletu Teatrów Warszawskich, na kilka tygodni wyiechali za granicę.

Przy Kościele parafjalnym w mieście *Kole*, będzie wystawioną nowa dzwonnica. Fara w *Kole*, fundowaną była roku 1409.— We wsi *Łukowie* Okręgu

Tarnogrodzkim, d. 24 Grudnia r. z. spotkane zostało dziecię płci męzkiej, lat 6 do 7 mieć mogące, w lichą zgrzebną odzież przybrane, mocno przemarzłe, które wzięte do miejscowego Szpitalu, życie zakończyło. — W nocy z dnia 30 na 31 Paźdz: r. z., z Zakrystji Kościoła w wsi *Psarach Kościelnych*, w okręgu Wartskim położonej, do której niewiadomi sprawcy gwałtownie za pomocą wystawienia okna i oderwania okiennicy dostali się, skradziono następuiące przedmioty: Kielich srebrny, wewnątrz całkowicie a zewnątrz na gzymsach podstawy i u góry w kształcie obwódki wyzłacany, z herbem i literami rżniętemi O. M.; Patynę srebrną pozłacaną; Krucyfix cynowy pół łokcia wysoki; Puszkę cynową okrągłą, gładką, dwa cale wysoką, szerokości obwodu 5 złotówki; Krzyżyk od Monstrancji mosiężny pozłacany, i ręcznik z cyfrą J. S. Sąd Policji Prostej Okręgu Wartskiego śledzi sprawców tego świętokradztwa.

Już i we *Lwowie* czynią proby usypiania chorych *eterem* siarkowym, i odbywaią w tym stanie operacje chirurgiczne.

Anglja. — Jeszcze dla nieszczęśliwych zgłodniałych Irlandczyków zbierane są iałmużny, a znakomici Artyści i Amatorowie muzyczni daią na tenże chwalebny przedmiot koncerty. — Z *Jamajki* donoszą, iż władza Prezesa *Riche* ustała się. — Lord Jan *Kussel* 11go b. m. istotnie oświadczył w Parlamencie, iż weźmie dymisję w razie przyjęcia wniosku Lorda *Bentim.*

Francja. — Dwór madrycki wynurzył życzenie, aby Xięztwo *Mąpansje* przybyli do *Madrytu;* lecz Hrabia *Bresson* radził, aby to przybycie odłożyć. Układy w tej mierze ieszcze trwaią. — Ruch francuzkiego Banku w r. z. doszedł summy 1,726,000,000 fr:, czego nie było przykładu w latach poprzednich; 31go Stycznia z. r. Bank inkassował 61,960,000 frank: za 59,200 efektów w 24,000 mieszkaniach (?). Summa nieopłaconych wexli doszła 94,000 fr. Od 15go Stycz: b. r. zmniejszenie się gotówki Banku ustało. — Z powodu śniegów, poczty często doznaią opóźnienia. Drogę z *Paryża* do *Strasburga* którą zwykle odbywaią w przeciągu 36 godzin, trzeba teraz odbyć w przeciągu 70 godzin. — W mowach przy naradach tak w izbie Parów iak Deputowanych, w ostatnich dniach, nie było wiele interesu.

Szwajcarja. — W Kantonie *Bern* wywózka zboża do Francji, zakazaną iest do 31 Lipca.

Włochy. — *Don Michał* odpłynął z *Rzymu;* Rząd Papiezki, który go nigdy nie uważał za ieńca, wcale nie wiedział o iego wyieździe; nawet stronnicy *Don Michała* dopiero później dowiedzieli się o tem. — X. *Brunelli* w końcu b. m. uda się iako Internuncjusz Papiezki do *Madrytu.* — Kazano w *Rzymie* znieść rynny dachów, które w czasie deszczu iakby katarakty zsyłały wodę na środek ulicy. — *Wezuwjusz* 24go z. m. wyrzucił ogromną massę lawy. Zachodnie strony góry wieczorami wspaniały przedstawiaią widok; 6 płomieni z mniejszemi ramionami krzyżuią się, sycząc i buchaiąc ognistemi kamieniami; iaskrawa kolumna dymu snuie się po nad potokami lawy, a tworząc u szczytu góry fantastyczne kształty, rozpływa się iakby w ogniu bengalskim. Kiedy spód góry zakryty iest grubą nocą, lub gęstemi obłokami, wtedy ów naturalny faierwerk na wysokości 3000 stop nad powierzchnią morza, zdaie się być cudnym zgubą grożącym meteorem.

Rozmaitości. — Najbardziej interesownem iest postępowanie galwanoplastyczne, którego używaią w Paryżu; wykonano tam bowiem probę pociągać tym sposobem zwierzęta wypchane cieniuteńką metaliczną powietrza nieprzepuszczaiącą powłoką; to postępowanie udało się zupełnie, to ich naprowadziło na myśl, ażeby ciała nieboszczyków także tak powlekać; a tak powleczone niepodpadaią już zgniliznie: sposób ten zastąpi dostatecznie zabalsamowanie. Dobre i to, będziem mieli egipskie *mumje.* — W francuzkiej wsi *Thenciiles* Ogrodnik z zwyczajnej iodły za pomocą nożyc, wykroił kolumnę *Wandom*, z posągiem *Napoleona.* W nieiakiem oddaleniu iest złudzenie zupełne. W podobnym rodzaiu był także na wystawie kwiatów w *Wiedniu* r. z. posąg, ale do tego użyto krzewów i szkieletu drucianego. — Na ostatniej wystawie kwiatów londyńskiego stowarzyszenia które trudni się wychowem kwiatów, przedano iedną *Georginię* kasztanowatą ciemno-brunatnego i prawie czarnego koloru za 200 dukatów. — Pewny Jegomość utworzył sobie żarcik i posłał w ogromnym liście parę butów z *Londynu* do *Kalkutty* przez pocztę; porto kosztowało 240 złp. Ten niedowarzony koncept nie był wart tyle pieniędzy. — W dobrach *Wiweliscomte* w Anglji, zaczęli żniwiarze 28 Lipca rano o w pół do 5ej żąć pszenicę; z tej pszenicy część natychmiast zwiezioną została; w tej chwili ią wymłocono, w młynie parowym umielono i kołacze z niej upieczono, i tamże o 6ej wieczorem przez tychże żniwiarzy została skonsumowaną, nim ieszcze całe pole zżęto. Lecz nie na tem koniec: właściciel tych dóbr Bankier *Hawbuk*, kazał z wymłoconej słomy zrobić kapelusz, i miał go przystroiony na głowie w czasie biesiady, którą dał żniwiarzom wieczorem, a to wszystko stało się w 13 godzinach. Oto mi angielska prędkość. — W *Londynie* niedawno stangret dyliżansu, który kursuie między *Londynem* i *Kembrycz*, napisał Dramę w 5ciu aktach wierszem pod tytułem: *Edvin the Forester.* Gazeta *Sun* pisze, że

sztuka ta iest pełna effektu, a styl mocny i poprawny. — Pytano raz w *Wiedniu*, dla czego w oberży *Stierböka* zawsze bywa pełno gości; odpowiedź była: bo tam najulubieńsi komicy wiedeńscy *Szolz* i *Nestroy* grywaią..... ale w Taroka. — Gdy miano złodzieja powiesić na szubienicy będącej przy moście, prosił kata aby go dobrze powiesił, i rzekł: »Gdybym urwał się, tobym się utopił.” — W iednej z niemieckich gazet było ogłoszenie samobójstwa następuiące: »Wczoraj w *Kopnik* pod Berlinem, zastrzeliła się Garderobiana, a to z przyczyn miłosnych.” Na drugi dzień było sprostowanie tego artykułu w następuiących wyrazach: »W wczorajszym Numerze naszej Gazety umieściliśmy artykuł o samobójstwie, lecz mylnie nam było doniesionem, gdyż to stało się nie w *Kopnik* ale w *Potsdamie*, i to nie Garderobiana ale Lejbhuzar, i to nie z przyczyn miłosnych ale dla długów, i nie strzelił sobie w głowę ale powiesił się.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Fran: Oby: z Wielunia; Chrostowski Alex: Oby: z Augustowa; Chobrzyński Sewe: Oby: z Woli Lubelskiej; Marchocki Saturnin Oby: z Secemina; Osiński Winc: Oby: z Kisielowa; Rozental Maurycy Oby: z Krakowa; Rozensztejn Szmul Kup: z Gdańska; Szostkiewicz Seba: Kup: z Krakowa; Tejchman Ant: Nauczyciel Śpiewu, z Nowej Alexandrji; Wendler Jan Fabrykant z Drezna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pięć **POKOI** i Kuchnia Angielska, z 2ma Piwnicami, na rogu ulic Rymarskiej i Leszna, w domu Rocha Zawadzkiego, pod Nrem 739 lit: B, iest do naięcia od dnia 1go Kwietnia r. b. Wiadomość pod Nrem 739 lit: A, u Stróża Jakoba.

NAUCZYCIELKA maiąca upoważnienie do udzielania nauki ięzyków: rossyjskiego, polskiego, francuzkiego, niemieckiego i muzyki, życzy umieścić się w znakomitym domu. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym P. Kaczanowskiego pod Nr 415 na Krako:-Przedm: w pałacu Potockich; tudzież w Kantorze Stręczeń Guwernantek przy ulicy Rymarskiej i Tłumackie, w domu narożnym W. Zawadzkiego, na 2giem piątrze.

Ktoby miał do zbycia dwa **ZNAKI** boczne, zwykle używane na drzwiach, żelazne lub drewniane, w większym formacie, w dobrym stanie; niech zostawi swój adres pod Nr 427, w domu W. Schuster przy ulicy Krako:-Przedm:, w Sklepie Fryzjera.

☞ Ktoby miał chęć przyięcia obowiązków ZASTĘPCY WÓJTA GMINY, w Dobrach o 5 mil od Warszawy położonych, z kilku wiosek składaiących się; raczy zgłosić się do domu Nro 482 przy ulicy Miodowej.

Walny Jarmark Srodopostnym zwany, na konie, bydło, powozy, bryczki, i wozy bardzo pokupny, w mieście fabrycznem *Zdońskiej-Woli*, nad szosse w Powiecie Sieradzkim położonem, na dzień 11 Marca 1847 r. przypada, a w wigilję tegoż. konie staienne Ochotnicy kupna znajdą do wyboru. Bliskość granicy Szląska i W. X. Poznańskiego, nastręcza łatwość i możność sprzedaży lepszych iak i mierzynów do robot wiosennych niezbędnie potrzebnych koni. O czem Publiczność handluiącą, ma honor zawiadomić. — Zdońska-Wola d. 2go Lutego 1847 r. — *Brzozowski.*

Ktoby z PP. Właścicieli domów, przy ulicach niekoniecznie najcelniejszych, miał do wynaięcia od przyszłego kwartału, MIESZKANKO KAWALERSKO-GOSPODARSKIE, na 1m lub 2m piątrze, z widokiem na ogród lub dość obszerny dziedziniec, złożone z *dwóch Pokoi*, niezbyt wielkich a porządnych, z dogodną Kuchenką (z temże wejściem co i do mieszkania), oraz z piwnicą, i w blizkości studni; raczy zostawić adres w Owocarni i Kwiaciarni Państwa *Niwińskich*, przy Pałacu Potockich N° 415, ul: Krak:-Przedm:.

Uwiadamiam i ogłaszam niniejszem dla wiadomości publicznej, że Wyrokiem Trybunału Handlowego Gub: Warszaws: dnia 1/13 Lutego r. b zapadłego, dwa **WEXLE**, każdy po Markow Banco 3,000, trassowany przez Braci *Meyer* tu w Warszawie d. 15 Paździer: 1846, z terminami, ieden na dzień 3/15 Grud: 1846, drugi na dzień 3/15 Stycznia r. b. 1847, na Dom mój w Hamburgu pod firmą *Gabryel Bergson*, płatne, opatrzone akceptacją moią, iako umorzone i nieistnieiące, uznane zostały. Ostrzegam przeto, iżby nikt takowych, dla uniknienia straty, nie nabywał. — Warszawa d. 6 (18) Lutego 1847. — *Gabryel Bergson.*

W Dobrach pod Częstochową, o małą milę od Stacii Kolei Żelaznej *Kłomnie*, znajduie się nader obfita **KOPALNIA** Kamiennego WAPNA w najlepszym gatunku, tudzież KAMIENIA Szarego, zdatnego na Flizy i Trotuary. Ktoby chciał takowe Kopalnie wydzierżawić, może bliższą wiadomość powziąć pod Nrem 1251 przy ulicy Nowy-Świat, w antresolach od frontu, gdzie znajduią się proby powyższych Artykułów.



Wczoraj między godziną 4tą a 5tą po połudn, zginęła SUCZKA żółta, z uszkami stoiącemi i ogonkiem zakręconym. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do Pisarza Hotelu Saskiego, gdzie odbierze nagrody zł. 40.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 41szy *Dziewica Orleańska.*

TEATR ROZMAI:. Dziś, zamiast dzieł ogłoszonych, będą na żądanie: 11ty raz *Pierwej Mama.* 11ty raz *Arcydzieło nieznane*, i *Zabawa Tancerska.*

Gabinet Topograficzny i *Dewifitryfikacyjny*, tylko do dnia 28go Lutego r. b. okazywanym będzie. Cena wniścia zł. 1 gr. 5. Tuzin Biletów zł. 9. Każdy z Widzów otrzyma iakikolwiek przedmiot w przytomności zrobiony *gratis*. Widowisko odbywa się codzień w pałacu Paca. — Adolf *Michault* Artysta.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kwiczoły, Jarząbki, Polędwica po angiels:, Pieczeń wołowa z grzybami, i cielęca z sałatą, Potrawa, Rozbratel faszer:. Kotlet wołowy. Stokfisz, Ryby. — **Obiad:** Zupa pomidorowa, Rosół, Sztuka mięsa, Pasztet, Badeńki, Legumina z pary.